

Decyzja Marszałka Piłsudskiego

ZMIANA GABINETU ODROZCZONA NA 7-10 DNI

WARSZAWA, 5.4.
Od kilku dni stolica i kraj rozbrzmiewa od pogłoszek o przesiedleniu rządu, wysuwanych kandydaturach, ich charakterze politycznym i widokach.

W tym chaosie domysłów i pomysłów pewna orientacja stanowią wyjaśnienia, udzielone wczoraj wieczorem przedstawicielom prasy przez stronę powołaną.

Przedewszystkiem — oświadczo no dziennikarzom — należy zaakcentować, że zmiany, jakie zachodzą w rządzie po wypadkach majowych, były poprzedzone wieloletnim rozważaniem.

Nie dochodziły one do wiadomości ogółu, gdyż fakt dymisji rządu był ogłaszany jednocześnie z aktami nominacyjnymi. Obecnie rzecz ma się inaczej.

Mniej więcej przed trzema tygodniami p. premier Bartel powziął

zamiar ustąpienia i powiadomił o tem czynnik decydujący, przedewszystkiem p. Prezydenta Rzeczypospolitej w rozmowach prywatnych.

W tygodniu przedwielkanocnym p. Bartel ponowił wobec czynników wspomnianych swe oświadczenie, a następnie po świętach, we wtorek 2 b. m. w rozmowie z p. Prezydentem Rzeczypospolitej decyduje o swem ustąpieniu ostatecznie utwierdził. Z tym więc dniem powstała sytuacja, która wymaga rozwiązania przez powołanie nowego rządu.

W środę 3 b. m. z powodów technicznych akcja nie posuwała się naprzód i wdrożona została dopiero wczoraj. Mianowicie

Marszałek Piłsudski przyjął wczoraj w południe p. premiera Bartla w generalnym inspektoracie sił zbrojnych i odbył z nim blisko dwugodzinna konferencję. O

godz. 6-ej wiecz. p. premier był przyjęty na posiedzeniu u p. Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku. Konferencja ta trwała do godz. 8 wiecz. Po konferencji premiera Bartla z Marszałkiem Piłsudskim stało się wiadomym, iż praca nad dokonaniem zmiany rządu potrwa przypuszczalnie

dnia 7-10. Choćby mianowicie o ustalenie koncepcji przyszłego rządu. Dopiero potem przyjdzie kolej na sprawy personalne, t. zn. wyznaczenie przyszłego szefa rządu i składu gabinetu.

Letnia sesja Ligi Narodów zbierze się dnia 10 czerwca

GENEWA, 5.4. Wskutek żądania Chamberlaina termin następnego sesji Rady Ligi Narodów przesunięto z 3 na 10 czerwca. Żądanie Chamberlaina pozostaje

in m. zwłaszcza osoby ministrów skarbu. Po ustaleniu zasadniczej koncepcji nowego rządu i rozstrzygnięciu kwestyj personalnych, nastąpi formalne zgłoszenie dymisji przez p. premiera Bartla i mianowanie nowego rządu.

Z powyższego wyjaśnienia wynika, że wszelkie dotychczasowe pogłoski o kandydaturach i kandydatach na premiera i członków nowego gabinetu były conajmniej przedwczesne.

prawdopodobnie w związku z wyborami w Anglii w maju i wynika jąca stąd dla Chamberlaina wieność nioscą wzięcia udziału w obradach genewskich. (PAT).

PELNA TABELA Wczorajsze cięgnięcie loteri

WARSZAWA, 5.4.
Z 1.000 na n-ry: 50357 116640. Z 1.000 na n-ry: 50357 116640. Z 1.000 na n-ry: 50357 116640.

84080	136	380	402	70	81	98	594	84602		
736	46	85021	44	95	155	61	71	488	722	
57	823	976	86211	59	90	92	373	497		
522	87	97	621	43	771	92	830	32	93	
87042	45	87063	175	88	202	29	394	413		
509	21	794	804	13	909	10	42	82	88159	
278	337	54	584	745	801	38	75	89075		
85	156	237	307	21	582	918.				
90009	85	244	67	337	65	432	50	93	802	
87	144	48	89	203	360	482	820	66	996	
82	757	814	24	97	901	93142	321	447	67	
11	785	940	94140	273	347	539	54	699	749	
877	95024	96	217	14	48	324	324	64	77	
878	75	96037	217	14	48	324	324	64	77	
81	418	69	585	58	94	913	90	97609	201	
81	418	69	585	58	94	913	90	97609	201	
327	53	79	93	603	85	91	892	90268	248	
86	98	474	502	621	700	803	803.			
100037	121	216	280	90	407	892	765			
968	10187	252	79	302	21	402	22	37	941	
81	81	565	614	58	48	62	705	80	95	981
102271	373	409	625	83	822	976	100012	81		
128	72	96	217	91	621	77	99	789	62	906
48	61	104184	238	88	309	506	38	67	877	
754	902	105112	294	382	402	21	35	45		
323	608	76	739	42	836	46	106082	103	80	
437	77	109	532	60	614	39	57	712	800	
73	83	107088	182	545	749	108122	39			
49	876	84	92	349	446	523	34	83	24	
74	87	109131	55	401	25	24	509	771	89	
928	80.									
130044	46	99	207	81	470	680	722	59		
841	67	76	111020	64	171	288	434	863		
66	612	32	736	950	112126	35	88	441	68	
72	617	87	76	760	954	113098	124	25		
49	790	805	920	114087	404	46	89	668		
739	57	71	635	952	55	115104	146	27		
70	318	409	545	634	768	75	925	77	100663	
111	59	65	231	494	95	812	635	91	713	91
87	875	920	71	118162	493	646	716	30	38	
48	833	952	119034	43	58	81	264	85	566	
689	90	724	855	62	919	46.				
120193	153	52	765	68	818	81	942			
121157	481	564	98	606	74	122000	90			
170	236	574	123077	72	79	162	436	70		
648	722	891	930	124015	166	80	402	43		
51	625	60	734	940	125015	177	252	59	516	
49	416	75	503	743	909	22	90	126001	19	
474	605	47	48	933	89	127031	160	208	315	
85	621	54	64	77	743	814	914	128	136	
281	390	404	82	604	25	38	770	84	90	
129608	70	267	387	405	561	656	58	76		
98	759	828.								
130018	30	38	209	371	532	658	821			
59	902	43	131040	113	356	513	21	666		
66	612	32	736	950	112126	35	88	441	68	
49	790	805	920	114087	404	46	89	668		
739	57	71	635	952	55	115104	146	27		
70	318	409	545	634	768	75	925	77	100663	
111	59	65	231	494	95	812	635	91	713	91
87	875	920	71	118162	493	646	716	30	38	
48	833	952	119034	43	58	81	264	85	566	
689	90	724	855	62	919	46.				
120193	153	52	765	68	818	81	942			
121157	481	564	98	606	74	122000	90			
170	236	574	123077	72	79	162	436	70		
648	722	891	930	124015	166	80	402	43		
51	625	60	734	940	125015	177	252	59	516	
49	416	75	503	743	909	22	90	126001	19	
474	605	47	48	933	89	127031	160	208	315	
85	621	54	64	77	743	814	914	128	136	
281	390	404	82	604	25	38	770	84	90	
129608	70	267	387	405	561	656	58	76		
98	759	828.								
130018	30	38	209	371	532	658	821			
59	902	43	131040	113	356	513	21	666		
66	612	32	736	950	112126	35	88	441	68	
49	790	805	920	114087	404	46	89	668		
739	57	71	635	952	55	115104	146	27		
70	318	409	545	634	768	75	925	77	100663	
111	59	65	231	494	95	812	635	91	713	91
87	875	920	71	118162	493	646	716	30	38	
48	833	952	119034	43	58	81	264	85	566	
689	90	724	855	62	919	46.				
120193	153	52	765	68	818	81	942			
121157	481	564	98	606	74	122000	90			
170	236	574	123077	72	79	162	436	70		
648	722	891	930	124015	166	80	402	43		
51	625	60	734	940	125015	177	252	59	516	
49	416	75	503	743	909	22	90	126001	19	
474	605	47	48	933	89	127031	160	208	315	
85	621	54	64	77	743	814	914	128	136	
281	390	404	82	604	25	38	770	84	90	
129608	70	267	387	405	561	656	58	76		
98	759	828.								
130018	30	38	209	371	532	658	821			
59	902	43	131040	113	356	513	21	666		
66	612	32	736	950	112126	35	88	441	68	
49	790	805	920	114087	404	46	89	668		
739	57	71	635	952	55	115104	146	27		
70	318	409	545	634	768	75	925	77	100663	
111	59	65	231	494	95	812	635	91	713	91
87	875	920	71	118162	493	646	716	30	38	
48	833	952	119034	43	58	81	264	85	566	
689	90	724	855	62	919	46.				
120193	153	52	765	68	818	81	942			
121157	481	564	98	606	74	122000	90			
170	236	574	123077	72	79	162	436	70		
648	722	891	930	124015	166	80	402	43		
51	625	60	734	940	125015	177	252	59	516	
49	416	75	503	743	909	22	90	126001	19	
474	605	47	48	933	89	127031	160	208	315	
85	621	54	64	77	743	814	914	128	136	
281	390	404	82	604	25	38	770	84	90	
129608	70	267	387	405	561	656	58	76		
98	759	828.								
130018	30	38	209	371	532	658	821			
59	902	43	131040	113	356	513	21	666		
66	612	32	736	950	112126	35	88	441	68	
49	790	805	920	114087	404	46	89	668		
739	57	71	635	952	55	115104	146	27		
70	318	409	545	634	768	75	925	77	100663	
111	59	65	231	494	95	812	635	91	713	91
87	875	920	71	118162	493	646	716	30	38	
48	833	952	119034	43	58	81	264	85	566	
689	90	724	855	62	919	46.				
120193	153	52	765	68	818	81	942			
121157	481	564	98	606	74	122000	90			
170	236	574	123077	72	79	162	436	70		
648	722	891	930	124015	166	80	402	43		

Nowy język międzynarodowy bez stwarzania... nowego języka

Lingwista angielski, Orden, ogłasza w ostatnim numerze czasopisma londyńskiego „The Spectator”, że udało mu się wynaleźć nowy, bardzo łatwy język, który się nadaje na język międzynarodowy — bardziej, niż esperanto, lub inny ze sztucznych wynalazków lingwistów.

Orden nazwał tę nową mowę „Panoptyczną angielszczyzną” jest to bowiem nie innego, jak język angielski tak uproszczony, że każdy go może wyuczyć w ciągu kilku godzin.

Cały wykład nowego języka mieści się na jednej kartce i obejmuje 500 słów, podzielonych na kategorie, nie gramatyczne, ale logiczne, a pomimo jego prostoty podobno jest tak gęsty, że nadaje się nie tylko do potocznej rozmowy, ale nawet do wyrażania dokumentów, bardzo nawet zawitych, jak tego miał np. dowiesić przekład noty Kelloga.

Język ten ma posiadać te jeszcze zalety, iż rozumieć go może nie tylko każdy, kto się go nauczy, ale każdy mówiący po angielsku.

W każdym jednak razie z sądem ostatecznym trzeba poczekać aż nas dojdą próbki tego nowego języka.

W świat przed siebie -- w wiosennym słońcu



Uczennice szkół londyńskich wysportowane, zdrowe, energiczne, odbywają w wolne dni długie samodzielne wycieczki po kraju. W plecaku trochę prowiantów, wygodny strój sportowy i przed siebie w świat ożłocony słońcem wiosennym.

Trójkąt małżeński nosi Nr 418 według Kodeksu Karnego Sensacyjna sprawa na wókanzie Sądu Okręgowego

WARSZAWA, 5.4. W obowiązującym dotychczas u nas kodeksie karnym z 1903 r. istnieje artykuł, dotyczące przestępstw niezmiernie aktualnych i często popełnianych, a jednak bardzo rzadko trafiających na wókanę sądowną. Do takich należy art. 418 k.k., przewidujący karę aresztu za cudzołóstwo.

Wedle brzmienia tego artykułu karom na wniosek zdrajcy małżonka podlega nie tylko winny współmałżonek, ale i osoba, z którą ten dopuszczał się zdrady, bez względu już na to czy jest zamężną czy nie.

Przepis jest jasny i kategoryczny, a odpowiedników w życiu codziennym ma bardzo wiele.

A jednak porcesy z art. 418 k. k. są rzadkością. W ciągu 1928 r. spraw takich było zaledwie kilka i to wszystkie dotyczące stosunków wiejskich.

Fakt zupełnie zrozumiały, gdyż warunkiem koniecznym do uznania kogoś winnym z art. 418 k. k. jest przedstawienie wyraźnych i kompromitujących dowodów.

Niewiele więc poszkodowanych osób ma ochotę wyciągać na forum publicznym do wszystkiego, co łączy w ich godność i urazona niłość własną.

Nie zatem dziwnego, że poza nie licznymi sprawami z proweniencji od dwu lat Warszawa nie miała ani jednego takiego procesu ze swego śródmieścia.

Tak było przynajmniej do dnia wczorajszego, kiedy to na wókanie wydziału III-go sądu okręgowego znalazła się sprawa p. Marcina M., urzędnika jednego z najpoważniejszych banków, oskarżonego przez swą żonę o cudzołóstwo.

Prócz pana M. w stan oskarżenia postawiona jest p. W. K., która oskarżycielką, pani M., powołuje o współdziałanie w zdradzie, popełnionej przez małżonka.

Jest to bodaj pierwsza sprawa z art. 418 w sferze inteligencji i dlatego też budzi żywe zainteresowanie wśród sędziów.

Na wniosek obrońcy sprawę narazie odroczone gdyż oskarżona pani W. K. nie stawiała się, nadsy-

„Jaskinia” w Monte Carlo, naprawdę jaskinią oszustów i morderców

Zrozpaczony ojciec oskarża kasyno gry o zamordowanie syna

Z dalekiego Belgradu podniosło się straszne oskarżenie przeciw kasynu gry w Monte Carlo: o oszustwo i morderstwo, popełnione na niewygodnym graczu, który miał przeniknąć praktyki zarządu Kasyna.

Monte Carlo, od początku swego istnienia, drażniło wyobraźnię ludzką. Robiło i robi wrazenie czegoś pomurnego, przeważnie „jaskinią”, a fantazja konieczna domagała się złowrogiej tajemnicy w jego istnieniu.

Był czas, kiedy ustawicznie pojawiały się „rewelacje” w jakiejś formie w kasynie tem oszukuje się graczy, jak to kulka w ruletce jest obciążona tak, aby padała na numery najmniej obciążone, jak przy grze w karty krupierzy połączeni są rzekomo elektrycznymi drutami z obserwatorami z ponad sufitu, którzy telegrafują im, przez pukanie aparatu w nogę, jakie karty mają gracze z publiczności. W długim korowodzie cieniów ofiar gry w Monte Carlo chciano nad-

to widzieć nie tylko samobójców, ale wprost pomordowanych.

Wszystko to jednak okazało się fantazją. W Monte Carlo jest niewątpliwie oszustwo i zbrodnia, ale tem oszustwem i tą zbrodnią jest samo jego istnienie.

Inaczej jednak sędzi obywatel jugosłowiański p. Gnatycz, były poseł do parlamentu jugosłowiańskiego, który zawiadomił poselstwo swego kraju w Paryżu, iż zamierza wystąpić przed sądem francuskim ze skargą przeciw Kasynu w Monte Carlo o zamordowanie swego syna Radmilo Gnatycza.

Wedle jego przedstawienia rzecz się tak miała. Przed rokiem Radmilo Gnatycz, urzędnik jugosłowiańskiego ministerstwa

spraw zagranicznych bawił w Monte Carlo, gdzie grał dużo i nieszczęśliwie. Zgrał się więc do miłki i już miał zamiar poprosić o t. zw. „wizytę” na powrót do domu, gdy zaszły wypadki, które go skłoniły do mniej pokojowego załatwienia sprawy.

Oto podczas ostatniej swej gry młody Gnatycz miał zauważyć, że krupier oszukuje. Zerwał się więc z fotelu i zaczął krzyczeć:

— Jesteście banda złodziei! Nie pozwolę abyście mnie obdzierali! Oddajcie mi moje pieniądze!

Na krzyżaczce Gnatycza rzucili się krupierzy i inspektor policji, urzędujący w Kasynie, aby go zmusić do milczenia.

Siostra byłego władcy Niemiec księżniczka Wiktorja właścicielką podziemnego baru paryskiego

BERLIN, 5.4. Zubkow, który przebywał w Paryżu, oświadczył dziennikarzom, że otrzymał szereg propozycji rozwiędzenia się ze swą żoną księżniczką Wiktorją za grubszą odszkodowaniem. Jednak zarówno Zubkow jak i jego księżniczka małżonka odrzucają wszystkie tego rodzaju oferty.

Na temat czekającej go kariery scenicznej oznajmił Zubkow, iż występować będzie w nowym teatrze

Broadway, założonym przez Rosjanina Rubinstejna. Współdziałowncem w tem przedsięwzięciu będzie również księżniczka Wiktorja. Do teatryku, mieszczącego się w piwnicy, przylegać będzie bar, urządzony jak wnętrze łodzi podwodnej oraz dancino.

W końcu Zubkow uskarżał się na prasę paryską, która dowodzi, że jedynym odpowiednikiem dla niego zajęciem byłaby psada cłowna

Zdrada jednej z sióstr sjamskich



Słynne na cały świat siostry sjamskie Mary i Margaret Gibbs skazane na nieoznaczalne wygnanie, lecz zwróciły z tego powodu znaczne dochody, przez chodzą ciekawą próbę ogólną swę symbolizy. Oto jedna z nich miss Margaret zaręczyła się z p. Carlo Josele z Nowego Jorku, natomiast miss Mary dała ma pozostać w stanie panienskim.

POGRZEB WOSKOWEGO NIEBOSZCZYKA

Niesamowity pomysł dzierżawcy z pod Działdowa celem uzyskania 50.000 dolarów premii asekuracyjnej

Przed dwoma mniej więcej laty, mały folwarczek koło Działdowa wydzierżawił Hugo Klein. Był to człowiek młody, leczący lat około 30. Nie odznaczał się bynajmniej usposobieniem towarzyskim, lub skłonnością do wynurzeń. Z sąsiadami stosunków nie utrzymywał, zresztą ma to przebywał na wsi.

Postać Kleina odrazu rzucała się ludziom w oczy. Był to mężczyzna drobny, niski, o twarzy pościąglej, swidrujących czarnych oczach. Nosił czarne, rzadkie wasy, co upodobało go do Chinczyka. Ubrał się zawsze w czarną pelerynę.

Klein po wydzierżawieniu folwarku, zaasekurował się w Gdańsku towarzystwem ubezpieczeń na życie na sumę 50.000 dolarów. W ciągu dwu lat regularnie wpłacał składki ubezpieczeniowe.

Ostatnio do Gdańskiego towarzystwa zgłosił się jakiś szczupły, niski mężczyzna. Podał się za brata Hugo Kleina.

— Właśnie brat mój, Hugo, zmarł — oświadczył.

Przedstawił zaświadczenie lekarskie, stwierdzające zgon. Jako jedyny spadkobierca prosił o wypłacenie mu premii ubezpieczeniowej.

Towarzystwo wydelegowało do Działdowa swego agenta, któ-

ry obecny był na pogrzebie Kleina. Dalej postanowiono zbadać lekarza, który podpisał był akcie zgonu.

Dr. Ulenkiewicz z Działdowa, którego podpis widniał na dokumencie, stwierdził z całą stanowczością, że żadnego świadectwa

DZIEWCZĘ Z MATERACEM



Zamiast drogich materaców z włosia, Warszawa chętnie używa takich materaców ze słomy. Wysyła się Marysiele we wtorek lub piątek na targ, gdzie za 4 złote może kupić dwie spore wiązki słomy z pierwszorzędnej żyty

Jak Hindus Hindusa przy pomocy Hindusa uwolnił z holenderskiego więzienia

Dzielniki zagraniczne opowiadała zajmująca historię z Indji holenderskich, świadcząca o wielkim spryśle krajowców a zarazem o ich solidarności przeciw władzom europejskim.

W więzieniu siedział pewien Hindus, oskarżony o wielkie oszustwo, a dozorca był także Hindus. Owe więzienie wiatemniczył go w swój plan ucieczki, a dozorca wznosił do spisku listonosza, również Hindusa.

Listonosz dostarczył kilku pustych blankietów telegraficznych, wiezień, jako wprawny fałszerz, sfabrykował na jednym z nich rozkaz władz centralnych wypuszczenia siebie z więzienia, oatrzył podobioną pieczęcią urzędową, a potem przestał przez dozorcę listonoszowi celem doreczenia kierownikowi więzienia.

Kierownik nie podejrzewał niczego, podpisał receptę i wydał polecenie aby wypuszczono więźnia, a telegram załączony do aktów. Dopiero dyrektor więzienny poznał się na podstępie, ale było już za późno. Wiezień znikł, a wraz z nim ułotnił się dozorca i listonosz.

Miasto zalane, aż po szczyty domów



Zdjęcie samolotowe najbardziej dotkniętego katastrofą powodzi miasta Elba w stanie Alabama (Stany Zjednoczone)

Ohydna transakcja ciemnoty Sprzedaż rodzonej żony za 193 zł.

Zdawałoby się, że sprzedaż komuś żony w obecnych warunkach społecznych i prawnych jest rzeczą niemożliwą.

A przecież wypadki takie się zdarzają, jak o tem świadczy proces, który odbył się onegdaj w okręgowym sądzie cywilnym łwowskim.

Mieszkaniec jednej z gmin koło Janowa, Józef Hołdaj, poży-

czył od swego sąsiada Alfreda Rodaka 193 zł.

Gdy Hołdaj nie mógł sumy tej oddać w terminie, Rodak zaproponował:

— Nie masz pieniędzy, ale posiadasz młodą i przystojną żonę. Sprzedaj mi ją za te kwotę.

Hołdaj po krótkim namyśle oświadczył:

— Ano dobrze... Baha z wozu, konim łżej. Bierz ją sobie. Więcej niż 193 złote nie warta!

Rodak kazał sobie wystawić odpowiedni dokument, stwierdzający, że Hołdaj sprzedaje mu żonę, poczem za nią w szynku sprawę i „nowonabywcę” podchmielony nieco udał się do domu Hołdaj, zamierzając żonę jego odrazu zabrać do siebie.

Kiedy Hołdajowa dowiedziała się o co chodzi, momentalnie chwyciła żelazną łopate i silną uderzeniami wypędzi osobiwego adoratora z mieszkania.

Łopatę wszakże z rąk nie wypuściła:

— A teraz z tym hultajem rozprawie się!...

Miała oczywiście na myśli męża, którego przywiała tak szeroczyscie, że mu nabawiono odłędzie na zawsze ochota od tego rodzaju transakcyj.

Sad we Lwowie przyznał Rodakowi, że Hołdaj ma mu wypłacić 193 zł, z procentami, ale pretensje o oddanie „sprzedanej” żony potraktowano oczywiście humorystycznie i odrzucono.

— Szkoda — oświadczył Rodak, wychodząc z sądu — semna kobieta! Dłubym nawet całe 200 złotych.

Widocznie nawet łopata nie ostudziła jego zapalów miłosnych.

Samobójstwo literata

TALLIN, 5.4. Do policji zgłosiła się żona wybitnego pisarza estońskiego Kirata z prośbą o odzyskanie jej męża, który w Wielkim Tygodniu wyszedł z domu, pozostawiając list, nasuwający przypuszczenie, że miał zamiar popełnić samobójstwo.

Z przeprowadzonych dochodzeń wynika, że Kirat utopił się

Sprzeciwy obywateli miasta

PRZECIWKO

poszczególnym pozycjom budżetu.

Podczas wyłączenia budżetu miejskiego, do Magistratu wpłynęły sprzeciwy zainteresowanych obywateli miasta przeciwko poszczególnym pozycjom. Sprzeciwy, które nie zostały uwzględnione, winny w myśl obowiązującego prawa zostać

przesłane do Województwa razem z budżetem. Tymczasem, jak się dowiadujemy, sprzeciw grupy właścicieli nieruchomości w sprawie budżetu nie został dotychczas przesłany przez Magistrat do Urzędu Wojewódzkiego.

Protest Właścicieli Nieruchomości w związku z podwyższeniem opłat drogowych.

W związku z podwyższeniem przez Radę Miejską opłat drogowych na rok budżetowy 1929/30 zarząd Białostockiego Związku Właścicieli Nieruchomości, jak słyszeliśmy, przygotowuje obszerny memoriał do Pana Wojewody, w którym wskazuje na

nadmierne obciążenie właścicieli nieruchomości oraz na podstawie szczegółowych obliczeń wykazuje bezzasadność podwyższenia tych opłat. Memoriał ten wręczy Panu Wojewodzie specjalna delegacja.

O stan sanitarny piekarni.

Dowiadujemy się, że w ciągu miesiąca kwietnia nastąpią dalsze etapy uzdrowienia przemysłu piekarskiego, jednakże ze strony władz zostanie zastosowana jaknajwiększa ostrożność i oględność. Jeszcze raz zostaną zorganizowane komisje, których zadaniem będzie sprawdzenie, czy stan sanitarny piekarni uległ poprawie.

Wypadkach stwierdzenia przez komisję, że dotychczasowe lustracje, jakoteż pisemne wezwania, skierowane do właścicieli wadliwych piekarni nie odniosły rezultatu i stan sanitarny nadal uraga najprymitywniejszym wymogom higieny, wypiek pieczywa w niechlujnych piekarniach zostanie wstrzymany. Tę przykrą czynność wobec opornych piekarzy uskuteczni urzędnik starościński w asyście policji państwowej, nakładając pieczęcie.

Z Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W.

W dniu 4 b. m. w gmachu Województwa odbyło się posiedzenie Białostockiego Kom. Wychowania Fizycznego i Przyniesienia Wojskowego pod przewodnictwem p. Wojewody Kirsta.

W toku obrad omawiano sprawę preliminarzy budżetowych komitetów powiatowych i miejskich. Na wniosek p. Wojewody wyłoniono 3 sekcje: techniczną pod przewodnictwem delegata D.O.K. III, budżetowo-finansową — p. Antonowicz, opieki lekarskiej — Naczelnik dr. Brodowicz. Sekcje mają prawo kooptacji. Szereg wniosków i uchwał przekazano do poszczególnych sekcji.

Święcone w „Domu Dziecka”

W czwartek odbyła się uroczystość tradycyjnego Święconego Staropolskiego w „Domu Dziecka”, pozostającego pod protektoratem p. Wojewodziny Marii Kirstowej.

Uroczystość zaszczycił swoją obecnością Pan Wojewoda Białostocki Karol Kirst.

Obecni byli przedstawiciele władz i urzędów samorządowych, członkowie Zarządu Głównego, Zarządu Oddziału Miejskiego i Sekcji Towarzystwa Opieki Społecznej „Przystań” oraz rodzice dzieci, będących pod opieką „Domu Dziecka”.

Wypadek czy porachunki? W odlewni warsztatów kolejowych w Łapach, robotnik Jan Kamiński rzucił z wysokości 3 metr. na głowę robotnikowi Stanisławowi Łapińskiemu kawałek żelaza, zadając mu ciężkie uszkodzenie ciała. Kamińskiego przekazano Sądowi Grodzkiemu w Sokolach.

Poswięcenia dokonał ks. kanonik Abramowicz. Wesole zabawy dzieci, produkcje, tańce i posiłek dla dzieci, przygotowany przez Kółko Przyjaciół „Domu Dziecka”, wszystko razem stworzyło harmonijną całość. Społeczeństwo ma dowód humanitarnej i ofiarnej pracy Pani Wojewodziny Marii Kirstowej i pań, zgrupowanych w „Przystani” i Kole Przyjaciół „Domu Dziecka”. Zarząd postanowił obecnie powiększyć ilość dzieci

z 60 do 75. Nie wątpimy, że społeczeństwo przyczyni się licznymi ofiarami do rozwoju tej pożytecznej instytucji.

W trosce o stan sanitarny i estetyczny wygląd miasta.

W dniu wczorajszym w starostwie pod przewodnictwem starosty p. K. Siedleckiego odbyła się konferencja w sprawie uporządkowania stanu sanitarnego i estetycznego wyglądu miasta i powiatu. W konferencji brali udział: pp. prezydent miasta W. Hermanowski, inż. Szpikowski, dr. Lewitt, lekarz powiatowy dr. Walewski, dr. Zablocki, dr. Wróblewski, referent Antoniewicz, kom. Skretowski, kier. komisariatu Swierszcz i in.

Magistrat winien wybudować wstępnym przedstawił zebrałym zapatrywania Ministra Spraw Wewnętrznych na omawiane zagadnienia, podkreślając, iż w roku bieżącym akcja w kierunku podniesienia stanu sanitarnego kraju, winna być prowadzona z podwójną energią. Po przeprowadzeniu szcze-

głowej dyskusji nad zagadnieniami sanitarnymi i porządkowaniem miasta winno być zakończone w terminie do dnia 1 maja r. b. pod rygorem surowej odpowiedzialności za przekroczenia przepisów sanitarnych po tym terminie.

Przeniesienie.

Pprokurator Sadu Okręgowego w Białymstoku p. Nowak został przeniesiony na stanowisko sędziego grodzkiego w Łowiczu.

Ulga celna dla macy.

W Nr. 21 „Dziennika Ustaw” z dn. 4 b. m. ogłoszono rozporządzenie, w myśl którego mace sprowadzane do Polski za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu będą począwszy od 7 kwietnia włącznie, opłacały cło ulgowe w wysokości 40 proc. cła normalnego.

Podatek od lokali.

Magistrat wystąpił już do płatników nakazy na podatek od lokali na 1929 r. Kto nie otrzymał nakazu, winien zwrócić się do Magistratu.

Ofiara

Zamiast wieńca na trumnę s. p. Welterowej, robotnicy fabryki Braci Welter złożyli zł. 30 na budowę kościoła św. Rocha.

Sprawa 38 oskarżonych z art. 102 K. K.

W dniu 16 b. m. znajdzie się na wokandzie Sądu kręgowego w Białymstoku sprawa 38 oskarżonych z art. 102 K. K. w związku z liwidacją w roku 1925 Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Akt oskarżenia zajmuje 140 stron pisma maszynowego. Dwóch oskarżonych, znajdujących się na wolnej stopie, zbiegło przed wyznaczeniem rozprawy. Obronę w osądzie adwokaci warszawscy i miejscowi.

Magistrat winien wybudować wstępnym przedstawił zebrałym zapatrywania Ministra Spraw Wewnętrznych na omawiane zagadnienia, podkreślając, iż w roku bieżącym akcja w kierunku podniesienia stanu sanitarnego kraju, winna być prowadzona z podwójną energią. Po przeprowadzeniu szcze-

Nowe policjantki.

Komenda Główna Policji Państwowej w Warszawie organizuje II kurs dla kandydatek do policji kobiecej, celem zwiększenia kadr brygady sanitarno-

obyczajowej przy Urzędzie Sledstwowym w Warszawie, oraz obciążenia placówek sanitarno-obyczajowych przy urzędach sledczych w większych miastach.

„Potanculka” akademicka.

Dzisiaj w sobotę w „Resursie Obywatelskiej” odbędzie się doroczna zabawa akademicka. Zabawy akademickie w Białymstoku, mają ustaloną opinię i cieszą się zawsze zasłużonym poparciem — to też i dzisiejsza „potanculka” zgromadzi niewąt-

pliwie wszystkich sympatyków młodzieży akademickiej. Początek zabawy jak głosi zaproszenie „na 3 godziny przed północą — a końca to i nie ujrysz” — Ceny biletów dla dużych 300 groszy dla mniejszych 200 groszy.

Zmarł z głodu z pieniędzmi w kieszeni.

W Ejsmontach Małych znaleziono we własnym mieszkaniu 50-letniego Józefa Hlebowicza, bez oznak życia. Podczas rewizji ustalono, iż denat posiadał w kieszeniach ubrania 50 rubli carskich w złocie, 7 zł., 2 srebr-

ne marki i 1 srebrny rubel carski; również odnaleziono różne pieniądze w kufkach. Żadnych śladów gwałtu na osobie zmarłego nie wykryto — stwierdzono, iż głód spowodował śmierć.

Strzał przez okno.

Naczelnik straży ogniowej w Białowieży Teodor Marzłak-Kostecki postrzelił z rewolweru wójta gminy Białowieża Jana Saca w chwili, gdy ten przechodził ulicą około mieszkania

Kosteckiego. Kostecki tłumaczy się, że strzał nastąpił przez nieostrożność w czasie manipulowania rewolwerem przy oknie. Sprawcę zatrzymano i przekazano sędziemu śledczemu.

Na fundusz dyspozycyjny

Marszałka Piłsudskiego.

Prezes związku kupców żydowskich — A. Lichtensztein złożył w Redakcji złotych 10 na fundusz dyspozycyjny Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Komunikat

Zamiast wieńca na trumnę przedwcześnie zmarłej s. p. Heleny Fedorowicz, ogólnie lubianej i szanowanej, w myśl jej zasad i przykładu za życia, bliscy sąsiedzi i przyjaciele ofiarowują na „Dom Dziecka” przy Towarzystwie „Przystań” w Białymstoku — 90 zł. W. Tarasiewicz, S. Bączkowski, A. Lipiński, P. Szulc, W. Szyperko, Giebocki, I. Budens, Walter, Raichert, Czarkowski, Zawistowski, Sieleznio, Kucharski, Gałczyński, Maciejewski, Szałek, B. Brzóska.

W miejsce kwiatów na trumnę nieodżałowanej s. p. Heleny Fedorowicz, matki Naczelnika oddziału eksploatacyjnego inżyniera p. Tadeusza Fedorowicza, dla najbliższych do uznania redakcji „Dziennika Białostockiego”, złożyli zł. 43: Roman Wojski z żoną, W. Lankau, Z. Litwinczak, M. Dawidiak, B. Kownacki, T. Osiniński, Cz. Ostalowski, Z. Poznański, H. Kowalewski, K. Markiewicz, T. Deknis, J. Szwantek, K. Bizuikiewicz, K. Stermiński, Albin Polecki, Wł. Hermanowski, J. Kepiński i J. Chodźko.

Dr. L. Kryński

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—7. Kobiety od 7—8. Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-67.

Ogłoszenia drobne

Film, który przeraża ramy możliwości, burzy pojęcia czasu i przestrzeni

Amerkańska Szkoła Samochołowa Y. M. C. A. Warszawa, Miodowa 10. Tel. 305-57. Tanie. Ratami. Naukami z gwarancją.

Motocykl kupię motocykl w dobrym stanie znanej marki z workiem, lub bez. Oferty do administracji „Dziennika Białostockiego” pod „Harley”

Krowy dwie duże mleczne, jedna ocieplona, druga na ocieplenie sprzedawane w całości w całości. Wiadomość w administracji „Dziennika Białostockiego”

Czesz otrzymać posadę? Musisz ukonczyć kursy lawonowe korepandencyj. prof. Sekulowicza. Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycieczki listownie: buchalterii, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kadr, gramatyki, nauki maszyn, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukonczeniu świadectwa. Zadanie prospektów.

Uniwersalna s. c. zgubione swity, nr nr 26 311 26 316 z marca lipca 1928 r. na kaucję w d. przez stację Strabla na imię hr. „Keigman” Białystok.

Skradziona karte pobytu, wzięta przez z. Starostwo Białostockie na imię Chama s. Mordchaia Sandberga, zam. ul. Koleszewska nr 18 w Białymstoku.

Zgubiono dowód osob. nr 8534 22 w d. przez Starostwo Białostockie na imię Nadzieta z Prochora Rybakko, zam. ul. Koleszewska nr 18 w Białymstoku.

Uniwersalna s. c. skradziona książka woj. w d. przez P. K. U. Białystok na imię Jakoba s. Szymy Wolpina, rocz. 1904, zam. w Białymstoku. Sucha 15.

POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

BIAŁYSTOK, ulica Legionowa Nr. 1, Telefon Nr. 11

„Dziennik Białostocki”

„Apollo” SZAMPAN

Olsniewający przepychem i tempem akcji film pt. **DOLORES del RIO** jako „TANCERKA z MOSKWY”

KARLSBADZKA Woda Mineralna i Sól Źródłana

Do nabycia we wszystkich składach wód mineralnych, drogerjach i aptekach.

ZAKŁADY MECHANICZNE „URSUS” w WARSZAWIE

Wyroby bezkonkurencyjne. — Nadzór techniczny gwarantowany. — Długoterminowe kredyty.

SERY Pełnotłuste

Wileńska Agencja Reklamowa, Wilno, Wielka 14 pod „A. B.”

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—8 w. Białystok, Lipowa 17, Tel. 6-40

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie. Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA. Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatki)